

Sygn. akt. IV Ka 1015/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Bałazińska -Goliszewska

Sędziowie SSO Aleksander Ostrowski

SSR del. do SO Sławomir Pałka (spr .)

Protokolant Jowita Sierańska

przy udziale Leszka Karpiny Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2016r.

sprawy **Z. K.**

syna W. i K. z domu E. ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego K. J.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej

z dnia 14 lipca 2015 r. sygn. akt II K 910/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżyciela posiłkowego K. J. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza opłatę w kwocie 240 złotych za II instancję.

Sygn. akt IV Ka 1015/15

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia-Fabrycznej oskarżył Z. K. o to, że w dniu 12 kwietnia 2014 r. we W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując rowerem marki C. jechał drogą dla rowerów biegnącą wzdłuż ulicy (...) od strony ulicy (...) bez zachowania szczególnej ostrożności i na skrzyżowaniu z łącznikiem biegnącym od ulicy (...) wjechał na jezdnię tego łącznika przed pasami przejścia dla pieszych, bądź w początkowej części tego przejścia, a więc poza wyznaczonym przejazdem dla rowerów bezpośrednio przed jadącym tym łącznikiem od strony ulicy (...) kierującym samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) K. J., który w celu uniknięcia potrącenia kierującego rowerem zjechał na prawy chodnik i uderzył w barierę energochłonną, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia prawej strony klatki piersiowej, stłuczenia powłok brzucha okolicy lewego talerza biodrowego z zerwaniem mięśni ściany jamy brzusznej z krwiakiem, krwiaków i zmiążdżenia tkanki tłuszczowej pośladka i okolicy talerza kości biodrowej, stłuczenia i obrzęku ręki prawej oraz otarcia naskórka ręki lewej, a pasażerowie samochodu J. J. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, otarcia naskórka okolicy lewego talerza biodrowego, stłuczenia ręki prawej oraz stłuczenia, obrzęku i podbiegnięcia krwawego prawego stawu skokowego, z ograniczeniem jego ruchomości, M. J. doznał obrażeń

ciała w postaci potłuczeń ogólnych, urazu brzucha, złamania kompresyjnego trzonu kręgu L3, złamania wyrostków ościstych kręgów L2 i L3, złamania wyrostka poprzecznego kręgu L3, co skutkowało naruszeniem czynności narządów ich ciała na okres powyżej siedmiu dni, to jest o czyn z art. 177 § 1 kk.

Do aktu oskarżenia prokurator dołączył pozew adhezyjny na rzecz pokrzywdzonej J. J. (k. 104), który następnie cofnął (k. 127).

Pokrzywdzeni złożyli oświadczenia o udziale w postępowaniu w charakterze oskarżycieli posiłkowych (k. 124-126).

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, sygn. akt II K 910/14, przyjmując, że czyn oskarżonego Z. K. polegał na tym, że w dniu 12 kwietnia 2014 r. we W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując rowerem marki C. jechał drogą dla rowerów biegnącą wzdłuż ulicy (...) od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...) i na skrzyżowaniu z łącznikiem biegnącym od ulicy (...) nie prowadząc właściwie obserwacji i nie zachowując szczególnej ostrożności wjechał na jezdnię tego łącznika w początkowej części przejścia dla pieszych, poza przejazdem dla rowerów i nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu tym łącznikiem od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...) kierującemu samochodem marki F. (...) nr rej. (...) K. J., na skutek czego zajechał mu drogę i zmusił do wykonania manewru obronnego w postaci gwałtownej zmiany toru jazdy, w wyniku czego samochód ten uderzył przednią częścią w znajdujący się po prawej stronie jezdni słup bariery energochłonnej, na skutek czego K. J. doznał stłuczenia prawej strony klatki piersiowej, stłuczenia powłok brzucha okolicy lewego talerza biodrowego z zerwaniem mięśni ściany jamy brzusznej i krwiakiem, krwiaków i zmiążdżenia tkanki tłuszczowej pośladka i okolicy talerza kości biodrowej, stłuczenia i obrzęku ręki prawej, otarcia naskórka ręki lewej oraz uszkodzenia nerwu strzałkowego prawego, pasażerka J. J. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, otarcia naskórka okolicy lewego talerza biodrowego, stłuczenia ręki prawej oraz stłuczenia, obrzęku i podbiegnięcia krwawego prawego stawu skokowego z ograniczeniem jego ruchomości, a pasażer M. J. doznał obrażeń ciała w postaci urazu uogólnionego, stłuczenia brzucha, złamania kręgów lędźwiowych z podwichnięciem w stawach międzykręgowych, które to obrażenia skutkowały u wszystkich pokrzywdzonych naruszeniem czynności narządów ich ciała na okres powyżej 7 dni, tj. że wyczerpywał on ustawowe znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 kk i na podstawie art. 66 § 1 i § 2 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzył na okres dwóch lat próby. Sąd orzekł też na podstawie art. 67 § 3 kk od oskarżonego na rzecz każdego z pokrzywdzonych nawiązki po 500 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego K. J.. Zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części, tj. w zakresie zawartego w pkt I wyroku rozstrzygnięcia o warunkowym umorzeniu postępowania a także w zakresie uzasadnienia w części dotyczącej stwierdzeń o nieprawidłowym zachowaniu i przyczynieniu się K. J. do zaistnienia wypadku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- 1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 7 kpk poprzez: a) niewłaściwą ocenę dowodów z opinii biegłych M. P. i W.K. bez uwzględnienia całości zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji bezkrytyczne przyjęcie wszystkich ustaleń biegłego W. K., w tym zwłaszcza dotyczących prędkości F. (...) oraz przebiegu wypadku i oceny zachowania K. J., przy jednoczesnym pominięciu wniosków biegłego M. P., b) ocenę dowodów z zeznań świadków K. J. i J. J. w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i brak oparcia na tych dowodach ustaleń faktycznych w zakresie przyczyn i przebiegu wypadku, w tym zwłaszcza prędkości, z jaką poruszał się F. (...) bezpośrednio przed wypadkiem;
- 2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 66 § 1 kk poprzez warunkowe umorzenie postępowania przy braku spełnienia przesłanki nieznacznej społecznej szkodliwości czynu;

3) błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść orzeczenia, a będący konsekwencją naruszenia przepisów postępowania, polegający na błędnym przyjęciu, że K. J. przyczynił się do zaistnienia wypadku, a także na niewłaściwym ustaleniu, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie jest znaczny.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzenie mu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres jednego roku próby oraz o zmianę zaskarżonego uzasadnienia poprzez wyeliminowanie z niego wszystkich zdań dotyczących nieprawidłowego zachowania K. J. i jego przyczynienia się do zaistnienia wypadku.

W toku rozprawy apelacyjnej skarżący zmodyfikował wniosek, domagając się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty apelacji nie znalazły potwierdzenia, wobec czego również jej (zmodyfikowany) wniosek nie mógł zostać uwzględniony. Na marginesie stwierdzić trzeba, że wniosek sformułowany w pisemnej apelacji nie mógłby zostać uwzględniony nawet, gdyby potwierdziły się zarzuty, a to z uwagi na treść art. 454 § 1 kpk. Ponadto Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do wzruszenia wyroku sądu pierwszej instancji z urzędu.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacji należało wskazać, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie obszerne postępowanie dowodowe. Poddał analizie wszystkie przeprowadzone dowody i w sposób zrozumiały i przekonujący wyjaśnił, którym dowodom i dlaczego dał wiarę, a które pominął przy ustaleniach faktycznych. Wnikliwość i skrupulatność Sądu Rejonowego ujawniła się szczególnie wyraźnie przy analizie dowodów z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych. Sąd poświęcił kilka stron uzasadnienia analizie różniących się częściowo w konkluzjach opinii biegłych (k. 253-256) i wywiódł ze swoich rozważań w pełni uzasadniony wniosek, że to opinia biegłego W. K. (2) jest bardziej przekonująca, a jej ustalenia logiczne. Uwzględnia ona bowiem szerszy kontekst, towarzyszący kolizji. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób zarzucić w tym zakresie Sądowi Rejonowemu dowolności, wykraczającej poza swobodę w ocenie dowodów, o której mowa w art. 7 kpk. W efekcie Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia Sądu Rejonowego poczynione w niniejszej sprawie w oparciu o opinię biegłego W. K. (2).

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się też w rozumowaniu sądu pierwszej instancji błędu wynikającego – wedle zarzutu apelacji - z dokonania oceny zeznań świadków K. J. i J. J. z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego. Skarżący prezentuje w apelacji (i w toku całego procesu) radykalnie odmienną od Sądu Rejonowego ocenę zachowania zarówno oskarżonego, jak i kierującego uczestniczącym w zdarzeniu samochodem F. (...). Wiąże się to z polemiką z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego. Oczywiście jest, że skarżący ma do tego prawo, jednakże w warunkach niniejszej sprawy zarzuty o przekroczenie granic art. 7 kpk są całkowicie chybione. Sąd Rejonowy wyjaśnił powody, dla których przyjął ustalenia co do prędkości pokrzywdzonego w chwili poprzedzającej wypadek i powody te znajdowały przekonujące uzasadnienie w badaniach biegłego W. K., analizującego odcztałcenia pojazdu K. J., powstałe na skutek uderzenia w przeszkodę. Zasady doświadczenia życiowego każą większą wagę przywiązywać do obiektywnych dowodów przy ustalaniu faktów związanych np. z prędkością pojazdów uczestników kolizji czy wypadków, niż opierać się w tym względzie li tylko na dowodach osobowych. Nie chodzi o to, aby z założenia negować wartość dowodu z zeznań świadków w tym zakresie. Rzecz w tym jednak, że z uwagi na dynamiczny charakter zdarzenia i różne odczuwanie i postrzeganie prędkości poruszającego się pojazdu przez uczestników ruchu, do deklaracji dotyczących prędkości w chwili poprzedzającej wypadek należy podchodzić krytycznie i o ile się da, weryfikować je w oparciu o dostępne dowody. W niniejszej sprawie taka weryfikacja była możliwa w oparciu o analizę odcztałceń samochodu pokrzywdzonego i Sąd pierwszej instancji dokonał tej czynności prawidłowo, wyjaśniając w jasny i przekonujący sposób, dlaczego przyjął za ustaloną określoną prędkość pojazdu pokrzywdzonego przed wypadkiem. Ustalenia takie zawsze obarczone są pewnym marginesem błędu i dlatego słusznie Sąd Rejonowy przyjął wersję najkorzystniejszą dla oskarżonego. Jeszcze raz podkreślić należy obszerność postępowania dowodowego w sprawie, która nie nosi znamion

bardzo skomplikowanej, obszerność i skrupulatność uzasadnienia, zawierającego wszystkie niezbędne po myśli art. 424 kpk elementy oraz przekonującą argumentację Sądu pierwszej instancji.

Z wyżej omówionymi zarzutami związany jest również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (ustalenie przyczynienia się pokrzywdzonego do kolizji), albowiem błędne ustalenia faktyczne są następstwem uchybienia art. 7 kpk (tj. zasadzie swobodnej ocenie dowodów). Konsekwentnie więc za nietrafny należało uznać również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, sprowadzających się do przyjęcia, że pokrzywdzony K. J. przyczynił się do zaistnienia kolizji. Sąd Rejonowy, jak już wskazywano to wyżej, przyjął za podstawę swoich ustaleń faktycznych m.in. opinię biegłego W. K.. Przyjął, że przyczynienie pokrzywdzonego sprowadzało się do niedostosowania prędkości do istniejących uwarunkowań oraz do niewłaściwej obserwacji ruchu rowerzysty, zbliżającego się do przejazdu. Sąd Okręgowy podziela te konkluzje. Sąd pierwszej instancji prawidłowo zinterpretował te przepisy dotyczące ruchu drogowego, które odnosiły się do okoliczności niniejszej sprawy, właściwie rozumiał zarówno pojęcie szczególnej ostrożności, jak i ustąpienia pierwszeństwa (odpowiednio art. 2 pkt 22 i art. 2 pkt 23 ustawy – Prawo o ruchu drogowym). Niesporna kwestia odpowiedzialności oskarżonego za zaistnienie wypadku nie stoi w sprzeczności z ustaleniami dotyczącymi uchybień kierującego samochodem F. (...) i płynącymi z tego faktu wnioskami odnośnie stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionego przezeń czynu.

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafny okazał się zarzut obrazy art. 66 § 1 kk. Sąd Rejonowy szeroko omówił powody, które przemawiały za warunkowym umorzeniem postępowania wobec oskarżonego Z. K. (k. 256 odwrót). Sąd drugiej instancji podziela wnioski Sądu Rejonowego. Zgodnie z art. 66 § 1 kk sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Ponieważ zarzut apelacji koncentrował się wokół ustalenia przez sąd pierwszej instancji, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie jest znaczna i zmierzał do wykazania sądowi błędu w tym zakresie, wyjaśnienia wymagało, co sąd obowiązany jest brać pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Zgodnie z art. 115 § 2 kk przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przywołany art. 115 § 2 kk zostawia sądowi orzekającemu spory margines swobody przy ocenie konkretnego układu procesowego, zarówno jeżeli chodzi o kwestie przedmiotowe jak i podmiotowe. W warunkach niniejszej sprawy nie można skutecznie zarzucić Sądowi Rejonowemu, iżby wyszedł poza ów margines i bezpodstawnie zastosował art. 66 § 1 kk. Sąd Rejonowy wskazał w swoich rozważaniach na zarówno podmiotowe jak i przedmiotowe przesłanki do skorzystania wobec oskarżonego z dobrodziejstwa art. 66 § 1 kk. Niecelowe jest powtarzanie w pełni przekonującej argumentacji Sądu pierwszej instancji w tym względzie. Trafnie podkreślił Sąd Rejonowy przede wszystkim to, że stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu zostaje skutecznie obniżony przez stwierdzone przyczynienie się pokrzywdzonego do zaistnienia kolizji. W efekcie rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego mieści się w katalogu możliwych do przyjęcia w niniejszej sprawie i Sąd drugiej instancji nie znajduje podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I wyroku, jednocześnie w pkt II orzekając o kosztach postępowania odwoławczego.